Wschodnioeuropejski Izrael staje się faktem!



Zgodnie z dyrektywą globalistów, Polska i Ukraina zacieśniły współpracę dwustronną w dziedzinie bezpieczeństwa. 8 czerwca 2024 roku premier **Donald Tusk** i prezydent **Wołodymyr Zełenski** podpisali porozumienie w tym zakresie. Wcześniej podobne, wzajemne zobowiązania z Ukrainą podpisało 19 państw oraz Unia Europejska jako całość.

Jest to pokłosie zorganizowanej akcji, tworzącej konkretny projekt na Starym Kontynencie. Przypominam, że na początku 2023 roku, były szef NATO promował w europejskich stolicach dokument dotyczący przyszłych gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy. **Anders Fogh Rasmussen** powiedział wtedy wprost, że jego założeniem jest **przekształcenie Ukrainy „we wschodnioeuropejski Izrael”**.

Wszystko zostało odgórnie zaplanowane i narzucone. Uważny obserwator wiedział, że coś się święci i przed tym ostrzegał. Jednak politycy i mainstreamowi komentatorzy zdają się udawać, że nie dostrzegają sedna problemu i/lub odwracają od niego uwagę. Niektórzy nawet – jak **Krzysztof Bosak** z Konfederacji – oceniają, że należy postawić Tuska przed Trybunałem Stanu, gdyż przeforsował umowę, która jest nieważna, bo nie została przyjęta zgodnie z konstytucją. Sęk w tym, że sprawa jest o wiele poważniejsza.

TEATR DLA GOJÓW

Śmiem przypuszczać, że koncesjonowana opozycja ponownie

odstawia przedstawienie. Jakoś po fałszywej pandemii – również narzuconej przez globalistów – nikogo w Polsce nie rozliczono, nikogo nie postawiono przed Trybunałem Stanu, ani nikt nie zawisł. A przecież rządzący jawnie łamali konstytucję i swoimi błędnymi oraz bezprawnymi decyzjami doprowadzili do śmierci blisko ćwierć miliona polskich obywateli.

Tymczasem partnerem projektu znad Dniepru ma być bliźniaczy projekt znad Wisły – UkroPolin (Judeopolonia). W tym celu zainstalowano w Polsce miliony przybyszów z Ukrainy, żywiących do nas autentyczną nienawiść. Jewrejscy zarządcy słowiańskimi emocjami, zrobili to po to, aby sterować nami w myśl zasady «dziel i rządź».

Sytuację zaognia fakt, iż z podpisanego właśnie dokumentu wynika, że w ramach zobowiązania, przez następnych 10 lat Polacy mają przekazywać Ukrainie kolejne miliardy, w tym uzbrojenie. Oczywiście z oburzenia koncesjonowanej opozycji (innej nie mamy) kompletnie nic nie wynika i nigdy nie wynikało. Jeśli ktoś wszedł w system – zwany „demokracją" – to siedzi w tym po uszy, a tkwiąc w bagnie niczego dobrego dla Polaków nie wskóra, nawet jeśli głośno zaprotestuje.

W całej III RP żadna z opcji politycznych nie zatrzymała procederu masowego wydawania polskich paszportów obywatelom Izraela, których rozdano dziesiątki tysięcy, jeśli nie więcej. Takiej rozrzutności polskie urzędy nie stosowały wobec starających się o powrót do ojczyzny Polaków np. z Kazachstanu.

Efektem przychylania nieba nie tym co trzeba, jest sytuacja, w której Polacy stali się obywatelami trzeciej kategorii we własnym państwie. Najnowszym przykładem tego stanu rzeczy jest nękanie pracowników Polskich Kolei Państwowych, tylko dlatego, że jeden z nich – w ramach solidarności z mieszkańcami Strefy Gazy – umieścił flagę Palestyny w witrynie informacji kolejowej na dworcu Poznań Główny.

Wskutek skargi, która „przyszła wprost z Warszawy”, pracownicy punktu informacji zebrali cięgi od kierownictwa kolejowej spółki. Padły groźby, że osoba odpowiedzialna za wywieszenie flagi zostanie zwolniona. Wszystkim wysłano maile z poleceniem wskazania winnego.

Wkrótce po awanturze przyszedł kolejny mail, w którym menadżer podkreślała apolityczność PKP S.A. oraz neutralność względem stron konfliktów zbrojnych. Oczywiście jest to wierutne kłamstwo, wszak spółka ta wielokrotnie solidaryzowała się z Ukrainą, potępiając rosyjską agresję, organizując oficjalne zbiórki na rzecz Ukrainy czy instalując w przestrzeni publicznej barwy ukraińskiej flagi.

CO NAS CZEKA?

Z powyższego ewidentnie wynika, że z Ukrainą zarządzaną przez żydowskich oligarchów (i ich żydowskiego prezydenta) solidaryzować się można, a nawet trzeba. Natomiast z mordowanymi przez Izrael Palestyńczykami – którzy ponoszą znacznie większą ofiarę – solidaryzować się już nie wolno, bo grozi to wywaleniem z roboty.

Przypominam, że w Strefie Gazy od dziewięciu miesięcy trwa ludobójstwo. W wyniku izraelskiej agresji zginęło w tym czasie kilkadziesiąt tysięcy niewinnych osób. Agresor nie oszczędza nikogo, bombardując nawet szpitale, szkoły i świątynie. Atakowani Palestyńczycy nie mają dokąd uciec, a wszelka pomoc jest blokowana.

To samo towarzystwo – które bezkarnie morduje prawowitych mieszkańców Palestyny, by do reszty zagarnąć ich ziemię – ma także chrapkę na ostateczne przejęcie polskich i ukraińskich zasobów. Jednak «nie wolno o tym mówić, to niedobra jest», dlatego koncesjonowana opozycja skupia się na czymś innym.

Tymczasem sprawę najcelniej podsumował niezastąpiony **Krzysztof Zagozda**. Publicysta odniósł się do wydarzenia następującymi słowami:

> *«Poproszono mnie o recenzję przedwczorajszej umowy zawartej między sługusami Sanhedrynu z Warszawy i Kijowa. Być może wielu zaskoczę, ale w przeciwieństwie do „patriotycznego Internetu" twierdzę, że tak naprawdę nie ma tu co szat rozdzierać. Owszem, dokument podpisany przez Donalda Tuska przypomina bardziej zgodę zniewolonej kobiety na sadomasochistyczne zachcianki jej zwyrodniałego krzywdziciela niż partnerską umowę podmiotów prawa międzynarodowego, ale do tego już powinniśmy przywyknąć. W rzeczywistości ma on wartość papieru toaletowego, o którym nikt po użyciu nie pamięta. Ani Tusk, ani Zeleński nie będą mieli najmniejszego wpływu na to, co w najbliższej przyszłości zadzieje się między Polską a Ukrainą. Co najwyżej będą oni posłusznie parafowali ustalenia, które najpewniej jeszcze w tym roku spowodują wytrzeszcz oczu u totalnie zaskoczonych dyżurnych patriotów.»*

Na koniec pragnę dodać, że Tusk gościł w Warszawie Zełenskiego w przededniu 81. rocznicy Krwawej Niedzieli, kiedy obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej. Oczywiście podczas spotkania ani słowem o tym nie wspomniano. Nikt nie potępił zbrodniarzy, ani nie przeprosił.

Agnieszka Piwar

Duda honoruje ukraińskiego ambasadora! Tym odznaczeniem

napluto Polakom w twarz



Prezydent Andrzej Duda nadał we wtorek byłemu ambasadorowi Ukrainy w Polsce Wasylowi Zwaryczowi Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczpospolitej za wybitne zasługi w rozwijaniu polsko–ukraińskiej współpracy – poinformowała we wtorek (30.07.2024 r.) Kancelaria Prezydenta.

Zwarycz został mianowany ambasadorem Ukrainy w Polsce 8 lutego 2022 roku. W czerwcu 2024 roku został odwołany z Warszawy i przeniesiony do ukraińskiej placówki dyplomatycznej w Czechach.

Ukraiński ambasador Polakom dał się poznać jako wyjątkowo bezczelny osobnik, któremu nie powinno podawać się ręki. Dlaczego?

W ubiegłym roku Zwarycz żądał od Polaków, abyśmy odnowili pomnik ku czci OUN-UPA na górze Monastyrz, czyli nagrobek upamiętniający bojowców OUN-UPA, którzy mordowali Polaków, a wcześniej, będąc w służbie niemieckiej, mordowali Żydów. Taki Zwarycz postawił warunek, w zamian za zgodę na przeprowadzenie ekshumacji dziesiątek tysięcy Polaków bestialsko pomordowanych przez ukraińskich sąsiadów w latach 1943-1945.

Naciskał także na polski rząd, by ten zapewnił Ukraińcom edukację *stwarzającą warunki do zachowania ukraińskiej tożsamości*, co przy uwzględnieniu faktu, że współczesna Ukraina budowana jest na krzywdzie setek tysięcy pomordowanych Polaków i Żydów oraz kulcie banderowskich zbrodniarzy, jest wręcz dyplomatyczną zbrodnią.

Zwarycz wykorzystywał także martyrologię powstańców warszawskich, których mordowali Ukraińcy wespół z Niemcami, do szerzenia swojej propagandy. Pisaliśmy o tym TUTAJ.

Gdy w ubiegłym roku ukraińskie władze zostały wezwane przez Polaków do przeprosin za ludobójstwo na polskim narodzie w latach 1939-1947, to Zwarycz bezczelnie odpowiedział:
– *Jakiekolwiek próby narzucania Prezydentowi Ukrainy czy Ukrainie co musimy w sprawie wspólnej przeszłości są nieakceptowalne i niefortunne. Pamiętamy historię i apelujemy o szacunek a wyważenie w wypowiedziach, szczególnie w trudnych realiach ludobójczej agresji rosyjskiej.*

Kilka miesięcy później, w listopadzie 2023 roku Zwarycz atakował polskich przewoźników blokujących granicę w obronie swej branży przed nieuczciwą konkurencją z Ukrainy.
– *Blokowanie dróg do przejść granicznych z w Hrebennym, Dorohusku, Korczowej przez polskich przewoźników to bolesny cios w plecy Ukrainy, cierpiącej od agresji rosyjskiej. Zagrożone są korytarze solidarnościowe między Ukrainą a UE. Apelujemy o zaprzestanie blokady granicy!* – pisał ukraiński ambasador.

Nikt z Polaków nie powinien mieć wątpliwości, że zarówno postawa Wasyla Zwarycza jak i uhonorowanie go przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę, jest napluciem na setki tysięcy ofiar ukraińskich ludobójstw (!) na Polakach w wiekach XVII, XVIII i XX, oraz znieważeniem wszystkich Polaków, którym bliska jest pamięć o pomordowanych rodakach.

Źródło

Departament Obrony odkrywa BŁĘDY RACHUNKOWE o wartości 2 miliardów dolarów dotyczące pomocy dla Ukrainy



Departament Obrony (DoD) odkrył błędy księgowe na kwotę 2 miliardów dolarów w pomocy wysłanej do Ukrainy.

Government Accountability Office (GAO) ujawniło to odkrycie w raporcie z 25 lipca, zauważając, że Departament Obrony stanął przed wyzwaniami związanymi z dokładną wyceną artykułów obronnych wysłanych do Kijowa z powodu niejasnych definicji księgowych. Według raportu, błędy w wycenie dotyczyły pocisków rakietowych, amunicji i innego sprzętu.

W zeszłym roku Departament Obrony twierdził, że personel użył „wartości odtworzeniowej" zamiast „wartości zamortyzowanej" do zestawienia miliardów materiałów wysłanych do Ukrainy. Spowodowało to błąd w wysokości 6,2 miliarda dolarów, który stworzył drogę do wysłania kolejnych miliardów do Kijowa. W połączeniu z błędem o wartości 2 miliardów dolarów ujawnionym w raporcie GAO z 25 lipca, łączna wartość nieprawidłowo wycenionych materiałów wojskowych osiągnęła 8,2 miliarda dolarów.

GAO zostało powołane w celu dostarczania Kongresowi, szefom agencji wykonawczych i opinii publicznej aktualnych, opartych na faktach, bezstronnych informacji, które można wykorzystać

do usprawnienia rządu i zaoszczędzenia podatnikom miliardów dolarów, zgodnie z jego stroną internetową. Jego praca jest wykonywana na wniosek komisji lub podkomisji kongresowych lub jest ustawowo wymagana przez prawo publiczne lub raporty komisji, zgodnie z protokołami Kongresu.

Według GAO, niejasna definicja wartości w Ustawie o Pomocy Zagranicznej (FAA) oraz brak wytycznych dotyczących wyceny dla Prezydenckiej Władzy Wypłat (PDA) doprowadziły do niespójnych liczb w raportowaniu pomocy wojskowej. Jednym z przykładów wskazanych w raporcie było 10 pojazdów wycenionych na 7 milionów dolarów, w przeciwieństwie do ich dokumentacji uzupełniającej, która wskazywała, że ich rzeczywista wartość wynosi zero, jak wskazano w ich wartości księgowej netto.

Singh broni zawyżonej wyceny Pentagonu

Zastępca sekretarza prasowego Departamentu Obrony Sabrina Singh powiedziała dziennikarzom, że broń wysyłana do Ukrainy z amerykańskich zapasów wojskowych przy użyciu PDA była zawyżona. Dodała, że departament wykorzystał koszt wymiany broni, a nie jej zamortyzowaną wartość, przez co kwota na papierze była wyższa niż w rzeczywistości.

„W znacznej liczbie przypadków służby używały kosztów wymiany, a nie wartości księgowej netto, tym samym zawyżając wartość sprzętu pobranego z amerykańskich zapasów i dostarczonego do Ukrainy” – powiedziała Singh.

Rzeczniczka dodała, że Departament Obrony zawyżył wartość o 3,6 miliarda dolarów w roku podatkowym 2023 i o 2,6 miliarda dolarów w roku podatkowym 2022. Singh powtórzyła jednak: „Te błędy w wycenie w żaden sposób nie ograniczają ani nie ograniczają wielkości żadnego z naszych PDA ani nie wpływają na zapewnienie wsparcia Ukrainie”.

W maju po raz pierwszy pojawiły się doniesienia, że Departament Obrony mógł zawyżyć wartość broni wysyłanej do Ukrainy. W tamtym czasie szacowany błąd odpowiadał za co najmniej 3 miliardy dolarów nowych funduszy, które od tego czasu wzrosły ponad dwukrotnie. Dodatkowe fundusze oznaczały, że Biały Dom może nie być zmuszony do zwrócenia się do Kongresu o zatwierdzenie większych wydatków na Ukrainę przed końcem roku podatkowego 2023, który dla rządu federalnego przypada 30 września.

Miesiąc wcześniej podpisano ustawę o ogromnej pomocy zagranicznej, która obejmowała 61 miliardów dolarów dla Kijowa. Kwietniowa ustawa o pomocy pojawiła się pomimo niezdolności Kijowa do wygrania wojny lub odzyskania znacznego terytorium już zajętego przez Rosję.

Biorąc pod uwagę ustalenia raportu z 25 lipca, GAO przedstawiło Kongresowi kilka zaleceń w tej sprawie. GAO zaleciło organowi ustawodawczemu wyjaśnienie, w jaki sposób wartość jest definiowana w kontekście artykułów obronnych w ramach PDA.

GAO wydało również siedem zaleceń dla Departamentu Obrony. Obejmują one aktualizację wytycznych w celu uwzględnienia sekcji wyceny specyficznej dla PDA i opracowanie procedur wyceny specyficznych dla komponentów. Departament Obrony powiedział później, że zgodził się ze wszystkimi zaleceniami GAO i przedstawił działania mające na celu rozwiązanie tych kwestii.

„Ojciec chrzestny

szczepionek” przyznaje teraz, że bezpieczeństwo zastrzyków nigdy nie zostało odpowiednio zbadane.



Dr Stanley Plotkin, który zyskał przydomek „ojca chrzestnego szczepionek”, przyznał, że bezpieczeństwo szczepionek jest dziedziną, która nie była odpowiednio badana od dziesięcioleci.

LifeSiteNews zauważył, że „przez dziesięciolecia społeczność medyczna twierdziła, że szczepionki są najdokładniej przebadanym produktem w historii”. Dr Paul Offit, członek komitetu doradczego ds. szczepionek Agencji Żywności i Leków (FDA), powiedział kiedyś: „Myślę, że powinniśmy być dumni ze szczepionek jako prawdopodobnie najbezpieczniejszych, najlepiej przetestowanych rzeczy, które wkładamy do naszego ciała”.

Ale według adwokata Aarona Siri, partnera zarządzającego kancelarii Siri & Glimstad, ci, którzy cierpią z powodu urazów poszczepiennych, są innego zdania. Powiedział, że „od dziesięcioleci rodzice dzieci, które doznały obrażeń po szczepionkach, dorośli, którzy doznali obrażeń po szczepionkach i inne zainteresowane strony kwestionują te roszczenia”. Ofiary te, dodał Siri, były „unikane i atakowane przez społeczność medyczną i agencje zdrowia”.

Plotkin opracował szczepionkę przeciwko różyczce (niemieckiej odrze), która spowodowała dziesiątki tysięcy poważnych wad wrodzonych w samych Stanach Zjednoczonych w latach sześćdziesiątych. Następnie pracował nad szczepionkami przeciwko polio, wściekliźnie, wąglikowi i rotawirusowi. Wpływ Plotkina rozciąga się do dnia dzisiejszego, a on sam został mianowany konsultantem szczepionki na koronawirusa Wuhan (COVID-19). (Powiązane: Wieloletni apologeta pro-szczepionkowy w końcu przyznaje się do braku nauki potwierdzającej bezpieczeństwo szczepionek).

Siri opowiedział, że w 2018 r. miał okazję przesłuchać Plotkina. Ale po tym zeznaniu wakcynolog wygłosił tyradę rzekomo wspierającą bezpieczeństwo szczepionek.

Plotkin wezwał FDA do dodania „brakujących informacji na temat bezpieczeństwa i skuteczności" w ulotkach dołączonych do opakowań szczepionek i wezwał Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) do wykluczenia szkód z arkuszy informacyjnych szczepionek. Wezwał również do „lobbowania w Fundacji Gatesów w celu wspierania organizacji proszczepionkowych" i pracy nad tym, aby Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) umieściła niezdecydowanie w sprawie szczepionek na liście globalnych zagrożeń.

Siri: Nie daj się zwieść przyznaniu się Plotkina i jego kumpli

Ale prawnik przerwał tyrady Plotkina, wskazując, że „nie działają", ponieważ „nie ma odpowiednich badań bezpieczeństwa" od samego początku.

„Nie ma danych dotyczących bezpieczeństwa, które można by dodać do ulotek FDA, a ukrywanie szkód poprzez usuwanie ich z ulotek CDC nie sprawi, że znikną. Rodzice i inni dorośli nie przestają po prostu wierzyć w to, co widzieli na własne oczy, ponieważ [organy służby zdrowia] nie chcą ich uznać lub, co

gorsza, atakują ich” – powiedział Siri.

„To prowadzi nas do teraźniejszości, w której Plotkin i jego uczniowie zdają sobie sprawę, że nie mogą rzucać voodoo na opinię publiczną. Nie mogą ukryć prawdy. Tak więc ich jedyną opcją jest próba współpracy z prawdą, o której kłamali przez dziesięciolecia, przyznając, że badania wykazujące, że szczepionki są bezpieczne, nie istnieją. Ale przyznając to, wygodnie nie przyznają, że przez dziesięciolecia kłamali, gazowali, oszukiwali opinię publiczną, twierdząc, że szczepionki są prawdopodobnie najdokładniej przetestowanymi pod względem bezpieczeństwa produktami na świecie i że ludzie powinni być pewni, że żaden kamień w kwestii bezpieczeństwa szczepionek nie został odwrócony „.

Siri zwrócił również uwagę, że Plotkin i jego koledzy „udają, że nigdy nie kłamali na temat bezpieczeństwa szczepionek … [i] teraz po prostu wskazują, że [testy] bezpieczeństwa szczepionek nigdy tak naprawdę nie zostały przeprowadzone”.

„Nie daj się zwieść. Ich prawdziwy cel jest oczywisty i nie jest nim badanie bezpieczeństwa szczepionek, ale raczej potwierdzenie tego, w co już wierzą. Wynika to jasno z faktu, że chociaż w swoim artykule przyznają, że badania nie zostały przeprowadzone, piszą tym samym tchem, że poważne szkody wyrządzone przez szczepionki są „rzadkie”” – kontynuował.

„Ale jeśli badania nie zostały przeprowadzone, to skąd oni to wiedzą? Odpowiedź brzmi: nie wiedzą i nie zależy im na poznaniu prawdy. Ich celem jest ochrona produktów, na których obronę i czczenie poświęcili swoją karierę i które przyniosły im sławę i bogactwo. Ignorują również górę badań i danych, które już istnieją, a które wyraźnie wskazują na poważne szkody wyrządzone przez szczepionki”.

Obejrzyj film przedstawiający dr Stanleya Plotkina odpowiadającego na pytania prawnika Aarona Siri dotyczące szczepionek.

https://anty-press.pl/wp-content/uploads/2024/08/Godfather-of-Vaccines-now-admits-safety-of-injections-has-never-been-adequately-studied.mp4

Pandemia 2.0 gotowa do działania: FDA wyda zezwolenie na stosowanie w nagłych wypadkach (EUA) szczepionek mRNA przeciwko ptasiej grypie, podobnie jak miało to miejsce w przypadku COVID-19



Instytucja medyczna przygotowuje się do wybuchu kolejnej „pandemii", tym razem koncentrującej się wokół grypy H5N8, znanej również jako ptasia grypa lub ptasia grypa.

Amerykańskie Stowarzyszenie Medyczne (AMA) wprowadziło w zeszłym tygodniu kilka zmian w swoim systemie Current Procedural Terminology (CPT), opisywanym jako „wiodący zestaw kodów terminologii medycznej do opisywania procedur i usług opieki zdrowotnej". Jedną ze zmian jest utworzenie nowego kodu

CPT dla kandydatów na „szczepionkę” przeciwko wirusowi grypy H5N8, którzy „otrzymali zezwolenie na stosowanie w nagłych wypadkach (EUA) od amerykańskiej Agencji Żywności i Leków (FDA)”.

Być może pamiętasz, że podczas „pandemii” koronawirusa Wuhan (COVID-19), FDA przyznała EUA do zestawu zastrzyków uwolnionych w ramach operacji Warp Speed. Teraz, po raz pierwszy od czasu COVID, placówka medyczna przygotowuje się na coś, co wydaje się być kolejną oszustwem: ptasią grypę.

Aby upewnić się, że systemy opieki zdrowotnej w całych Stanach Zjednoczonych są na bieżąco z kodami w swoich systemach elektronicznych, AMA natychmiast aktualizuje swój system CPT „przed potencjalną autoryzacją FDA”, która wydaje się nieuchronna.

„Nowy kod CPT jest istotnym krokiem przygotowawczym w odpowiedzi na potencjalne zagrożenie dla ludzi ze strony wysoce zakaźnej ptasiej grypy” – skomentował prezes AMA dr Bruce A. Scott.

„Kod CPT, który klinicznie rozróżnia szczepionkę przeciwko ptasiej grypie, pozwala na śledzenie, raportowanie i analizę opartą na danych, która wspiera planowanie, gotowość i alokację szczepionek na wypadek, gdyby potrzebna była reakcja zdrowia publicznego w celu zapobiegania ptasiej grypie”.

Jeśli Trump wygra, „pandemia” ptasiej grypy jest prawdopodobna

Adwokat Tom Renz skomentował rozwój sytuacji po tym, jak Ohio Advocates for Medical Freedom (OAMF) – Ohio to stan, w którym Renz ma siedzibę – ostrzegł, że ptasia grypa jest więcej niż prawdopodobną kolejną pandemią oszustwa.

„Spodziewam się kolejnej pandemii po powrocie Donalda Trumpa na urząd, chyba że znajdzie on sposób na jej powstrzymanie” –

napisał Renz. „To powiedziawszy – czy można sobie wyobrazić kolejną pandemię z prezydenturą Kamali Harris? Nie ma mowy”.

OAMF zauważył, że kody CPT AMA obejmują zarówno dorosłych, jak i dzieci, od których oczekuje się nie tylko „pierwszego” szczepienia przeciwko ptasiej grypie, ale także „każdej dodatkowej szczepionki”, co odnosi się do tak zwanych dawek przypominających.

„Mandaty nadejdą”, ostrzega OAMF.

Ohio może stać się pierwszym stanem w Ameryce, który uchwali przepisy ochronne dotyczące sprzeciwu sumienia i religii wobec szczepień dorosłych, jak ujawniła grupa, co jest dobrą wiadomością dla wszystkich, którzy tam mieszkają – ale co z resztą kraju?

„To tylko kolejne potwierdzenie, że kolejna pandemia kontroli jest w drodze” – powiedział OAMF. „Wszyscy skupiamy się na wyborach, ale musimy zwracać uwagę na to, co robią w ciemności!”.

Renz miał również kilka rzeczy do powiedzenia Elonowi Muskowi i innym kontrolerom X na temat pozornej cenzury, która wciąż ma miejsce na platformie mediów społecznościowych.

„Dlaczego zdjęcia dotyczące tego zagrożenia są ukrywane, a wątek nie pojawia się w żadnym wyszukiwaniu mRNA ani gdzie indziej?” zapytał Renz po zaobserwowaniu tego, co uważał za shadow-banning i inne działania cenzorskie występujące w jego wątku na ten temat.

„Oczywiście jest to omawiane i zyskuje na popularności, ale – podobnie jak wiele innych elementów w moim kanale – zdjęcia są stale tłumione, a postu nie można znaleźć w wyszukiwarce. Nigdy nie otrzymuję odpowiedzi i po prostu nie rozumiem, dlaczego tak się dzieje na platformie opartej na wolności słowa. Elon Musk naciska na wolność słowa – czy pracownicy @X słuchają?”

Kansas prawnie oskarża firmę Pfizer o wprowadzanie opinii publicznej w błąd w sprawie tak zwanej „szczepionki COVID-19”.



Każda osoba, która sprzeciwiła się wprowadzeniu szczepionek przeciwko COVID-19, była oczerniana, cenzurowana i usuwana z platformy za szerzenie śmiertelnie niebezpiecznych „dezinformacji”. Lekarze, którzy ostrzegali przed szczepionką COVID-19, zostali pozbawieni licencji lekarskich i poddani ostracyzmowi ze strony społeczności medycznej. Dozwolona była tylko jedna narracja: że szczepionki są „bezpieczne i skuteczne”.

W tym czasie wielkiego oszustwa gigantom farmaceutycznym otwarcie pozwolono wykorzystywać populację do eksperymentów genetycznych, które replikują broń biologiczną w ludzkich komórkach. Teraz, po trzech latach plądrowania świata za pomocą narracji strachu i kontroli, firmy farmaceutyczne stoją w obliczu ogromnego sprzeciwu. Całe stany podejmują działania przeciwko firmom farmaceutycznym, które okłamały Amerykanów i resztę świata.

W tym przypadku stan Kansas oskarża obecnie firmę Pfizer o składanie wielu fałszywych oświadczeń i wprowadzanie w błąd opinii publicznej na temat szczepionki COVID-19. Pozew sądowy, złożony w Sądzie Okręgowym Hrabstwa Thomas, oskarża firmę Pfizer o naruszenie ustawy o ochronie konsumentów w Kansas poprzez fałszywe przedstawienie skuteczności szczepionki i ukrywanie znanych zagrożeń. Pozew domaga się nieokreślonego odszkodowania pieniężnego od Pfizera, firmy, która ma na swoim koncie przestępstwa i historię poddawania się poważnym ugodom za popełnianie oszustw.

Prokurator generalny Kansas Kris Kobach stwierdził: „Pfizer wydał wiele wprowadzających w błąd oświadczeń, aby oszukać opinię publiczną na temat swojej szczepionki w czasie, gdy Amerykanie potrzebowali prawdy".

Narracja „szczepionki są bezpieczne i skuteczne" rozpada się

W miarę jak narracja o szczepionkach zaczyna się rozpadać, świat dowiaduje się, że „dezinformacja" na temat szczepionek przeciwko COVID-19 została popełniona przez firmy farmaceutyczne – nie przez zaniepokojonych obywateli, nie przez grupy strażnicze i nie przez obrońców wolności medycznej. Firmy stojące za tym globalnym eksperymentem świadomie przedstawiały fałszywe twierdzenia na temat produktu, który wiązał się z poważnym, zagrażającym życiu ryzykiem i nie miał dowodów na skuteczność. Te zarzuty to dopiero początek windykacji zwolenników wolności zdrowia.

Po pierwsze, Pfizer twierdzi, że jego produkt jest „szczepionką". Podczas wprowadzania na rynek „szczepionek" przeciwko COVID-19, amerykańskie Centrum Kontroli Chorób (CDC) zmieniło definicję „szczepionki", aby uwzględnić niepowodzenia eksperymentu z mRNA. Definicja CDC z 2018 r. stanowiła, że szczepionka to „produkt, który stymuluje układ odpornościowy człowieka do wytworzenia odporności na określoną chorobę,

chroniąc daną osobę przed tą chorobą”. We wrześniu 2021 r. CDC zmieniło tę definicję na „preparat stosowany do stymulowania odpowiedzi immunologicznej organizmu na choroby”.

Szczepionka przeciwko COVID-19 nie tylko nie wytwarza odporności na konkretną chorobę, ale także nie chroni osoby przed reklamowaną chorobą i nie stymuluje trwałej odpowiedzi immunologicznej przeciwko jakiejkolwiek chorobie.

Kansas oskarża firmę Pfizer o cztery zarzuty dotyczące dezinformacji i fałszywych oświadczeń

Ukrywanie ryzyka związanego z ciążą: Wkrótce po tym, jak Pfizer wprowadził na rynek swój produkt, ukrył dowody, które łączyły jego szczepionkę z powikłaniami ciążowymi, w tym ryzykiem poronienia i ryzykiem zarażenia, które naraża niezaszczepione ciężarne matki na ryzyko, jeśli znajdują się w bliskim sąsiedztwie osób, które zostały niedawno zaszczepione.

Bagatelizowanie ryzyka zapalenia serca: Kansas dostarcza dowodów na to, że Pfizer ukrywał związek między swoim produktem a zapaleniem mięśnia sercowego i osierdzia (zapalenie w sercu i wokół niego). Początkowe dokumenty Pfizer szczegółowo opisywały te poważne zagrożenia i wspominały o ryzyku wzmocnienia zależnego od przeciwciał, które powoduje, że zaszczepione osoby doświadczają cięższej choroby, gdy są później narażone na działanie czynnika sprawczego.

Zawyżanie skuteczności szczepionki przeciwko nowym szczepom koronawirusa: Kansas oskarża również firmę Pfizer o fałszywe reklamowanie swojej szczepionki jako środka zapobiegającego przyszłym szczepom koronawirusa. Ponieważ koronawirusy szybko mutują i ostatecznie rozwijają nowe cechy, nie ma naukowego precedensu, aby szczepionka ostatecznie działała przeciwko

przyszłym wariantom. Firma Pfizer utrzymywała jednak, że jej szczepionka była skuteczna przeciwko wszystkim mutacjom pierwotnego szczepu.

Wprowadzanie opinii publicznej w błąd w kwestii zapobiegania transmisji: Kansas wzywa firmę Pfizer do fałszywego twierdzenia, że ich szczepionka zapobiegnie konkretnej chorobie i zatrzyma jej przenoszenie. Fałsz ten został wcześnie obalony, ponieważ „przełomowe przypadki" stały się normą, a odporność na infekcję spadła w ciągu dwóch miesięcy, o ile w ogóle istniała. Doprowadziło to do nawracających infekcji u osób zaszczepionych i poważnych skutków, które zostały zwodniczo i jednogłośnie zgłoszone (bez dowodów) jako „łagodniejsze" w porównaniu z infekcją u osób niezaszczepionych.

W obliczu tych wiarygodnych zarzutów Pfizer musi ponieść konsekwencje za kłamstwa, manipulacje i oszukiwanie opinii publicznej w sprawie niebezpiecznego i śmiertelnego eksperymentu, który został wymuszony na światowej populacji.

Putin wzywa do „wdrożenia na pełną skalę" cyfrowego rubla



Chwaląc „wydajność i funkcjonalność" CBDC Banku Rosji, prezydent Rosji Władimir Putin polecił w środę swojemu rządowi

przygotowanie się do powszechnego wprowadzenia cyfrowego rubla.

„Teraz musimy zrobić kolejny krok, a mianowicie: przejść do szerszego, pełnego wdrożenia cyfrowego rubla w gospodarce, działalności biznesowej i sektorze finansowym” – powiedział Putin podczas spotkania poświęconego kwestiom gospodarczym.

Od sierpnia 2023 r. Bank Rosji prowadzi pilotażowy program cyfrowego rubla z udziałem 12 banków, 600 osób fizycznych i 22 przedsiębiorstw świadczących usługi handlowe. Program zostanie rozszerzony we wrześniu o dodatkowe 20 instytucji kredytowych. Uczestnicy będą mogli dokonywać płatności za pomocą kodu QR w drugiej fazie testów.

Ustawa o cyfrowym rublu została przyjęta w lipcu 2023 r., wyznaczając CBDC Banku Rosji jako trzecią formę waluty krajowej. CBDC zostanie wprowadzony do gospodarki od 2025 roku.

ECONOMY

Putin orders transition to large-scale use of digital ruble

Fedor Beisel

17 July 2024 at 16:09



Vladimir Putin said that the digital ruble performed well during testing

Russian banks should move to a more widespread use of the digital ruble, Russian President Vladimir Putin said at a government meeting on economic issues.

"Now we need to take the next step, namely: move to a broader, full-scale implementation of the digital ruble in the economy, in business activities and in the financial sector," said Vladimir Putin, outlining one of the main topics of the

БИЗНЕСONLINE

july 17, 17:35

Putin calls for widespread use of digital ruble

Russia needs to move to a full-scale implementation of the digital ruble in the economy, business activities and finance. The digital ruble has proven its efficiency as part of a pilot project from the Central Bank. This was stated by Russian President **Vladimir Putin** during a meeting on economic issues.



интерфакс

Россия

Moscow Center Northwest South and North Caucasus Volga

THE MAIN EVENTS NEWS REPORTS PHOTO REPORTS POINT OF VIEW EXCLUSIVE

THE MAIN EVENTS July 17, 2024 2:16 PM

Putin: We need to move towards a broader introduction of the digital ruble into the economy

July 17. Interfax-Russia.ru - The Bank of Russia's digital ruble platform has demonstrated its functionality as part of a pilot project; it is time to move on to its wider use, President Vladimir Putin said during a meeting on economic issues.



Pomimo powszechnego sprzeciwu wobec cyfrowego rubla z całego spektrum politycznego Rosji, Bank Rosji i jego medialne cheerleaderki twierdzą, że identyfikowalny, programowalny, scentralizowany token cyfrowy pomoże ominąć sankcje i walczyć z korupcją poprzez większą przejrzystość finansową.

Moskwa ma już jednak alternatywę dla SWIFT, którą można wykorzystać do obejścia sankcji, a Bank Rosji ma już możliwość monitorowania wszystkich transferów pieniężnych w kraju.

finance ,27 Dec 2021, 00:00 | 523 902 | Share | EXCLUSIVE

The Central Bank will begin to control all money transfers between citizens

What payments are he interested in and why does the regulator need this information?

The Central Bank will start collecting data from banks on all transfers between individuals

The Central Bank will start requesting data on all money transfers between individuals from banks. It needs this to combat illegal online casinos, crypto exchangers and businesses that accept payments on personal cards, experts believe

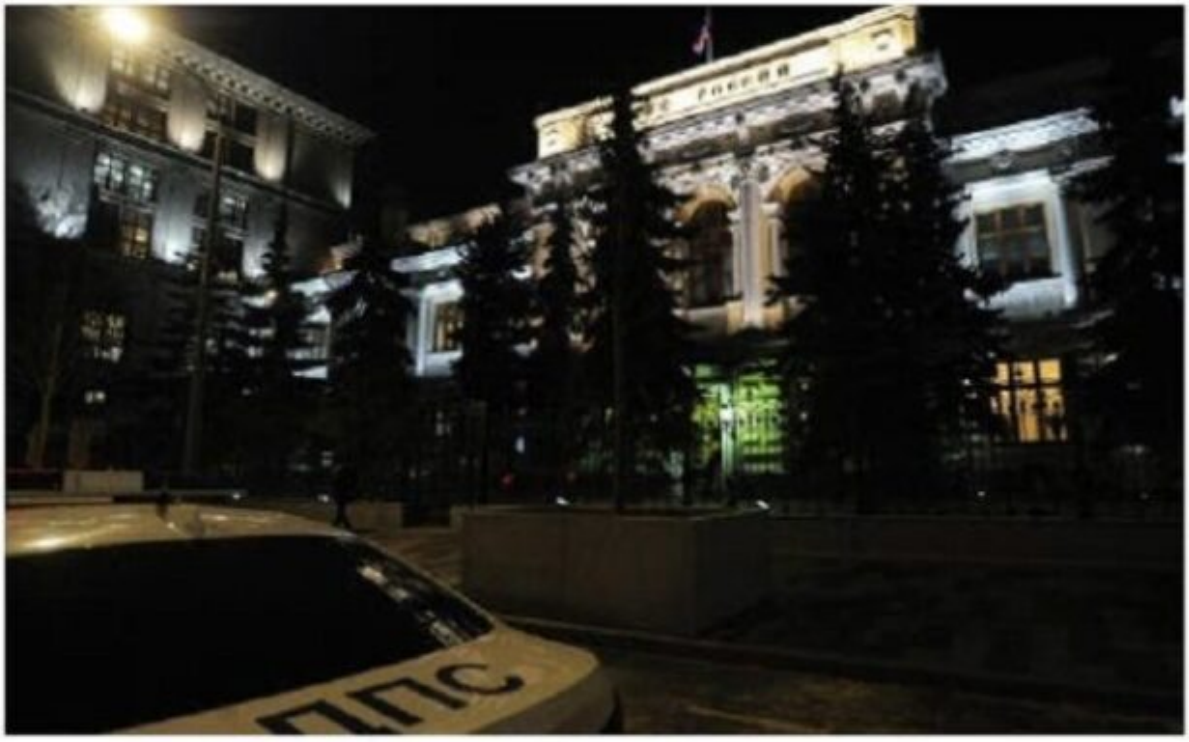

Na rosyjskich kanałach Telegramu reakcje na wezwanie Putina do „wdrożenia na pełną skalę” cyfrowego rubla były w większości negatywne.

Dobrą wiadomością jest to, że rosyjski rząd może być zbyt niekompetentny, aby spełnić marzenie Putina o raju CBDC.

„Biorąc pod uwagę fantastyczną zdolność rosyjskich władz do niepowodzenia jakichkolwiek projektów, sceptycyzm co do [przyjęcia na szeroką skalę cyfrowego rubla] nie znika” – zauważył rosyjski komentator Anatolij Nesmiyan.

Źródło

Rosja legalizuje Bitcoina i inne kryptowaluty w transakcjach międzynarodowych, aby ominąć zachodnie sankcje



Rosyjscy ustawodawcy zatwierdzili ustawę zezwalającą firmom na korzystanie z Bitcoina i innych kryptowalut do rozliczania transakcji międzynarodowych.
Jest to część rosyjskiej strategii mającej na celu uniknięcie

zachodnich sankcji nałożonych po rozpoczęciu przez Rosję specjalnej operacji wojskowej na Ukrainie. Nowa ustawa aktualizuje również istniejące przepisy dotyczące wydobywania kryptowalut i obiegu innych aktywów cyfrowych, jednocześnie utrzymując zakaz krajowych płatności kryptowalutowych.

Ustawa, która wejdzie w życie we wrześniu, ma na celu zaradzenie znacznym opóźnieniom w międzynarodowych transakcjach Rosji, zwłaszcza z głównymi partnerami handlowymi, takimi jak Chiny, Indie i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Gubernator Banku Centralnego Federacji Rosyjskiej, Elvira Nabiullina, zdecydowanie opowiedziała się za przyjęciem tej ustawy i stwierdziła, że pierwsze transakcje kryptowalutowe między krajami będą miały miejsce przed końcem roku.

„Ryzyko związane z sankcjami wtórnymi wzrosło. Utrudniają one płatności za import, co dotyczy szerokiej gamy towarów" – powiedziała Nabiullina. Bank centralny podkreślił również, że opóźnienia w płatnościach przyczyniły się do ośmioprocentowego spadku rosyjskiego importu w drugim kwartale 2024 roku.

Opóźnienia te utrzymują się pomimo stosowania różnych strategii, takich jak wykorzystanie rodzimych walut partnerów handlowych i opracowanie alternatywnego systemu płatności za pośrednictwem bloku gospodarczego BRICS. Wiele transakcji nadal zależy od dolarów amerykańskich i euro Unii Europejskiej i jest przetwarzanych za pośrednictwem kontrolowanego przez Zachód systemu SWIFT, co zwiększa zagrożenie sankcjami wtórnymi i kolejnymi opóźnieniami.

Nabiullina podkreśliła, że sankcje te wpłynęły na płatności importowe, zwiększając trudności w łańcuchach dostaw i podnosząc koszty.

Decyzja rosyjskich ustawodawców ma na celu złagodzenie trudności gospodarczych spowodowanych sankcjami i zagwarantowanie łagodniejszych operacji handlu

międzynarodowego.

„Podejmujemy historyczną decyzję w sferze finansowej” – powiedział Anatolij Aksakow, przewodniczący Dumy Państwowej, niższej izby rosyjskiego parlamentu, we wtorek 30 lipca, po przyjęciu ustawy.

Według Matiego Greenspana, dyrektora generalnego firmy Quantum Economics zajmującej się badaniami rynku kryptowalut, ocieplenie przez Rosję kryptowalut wydawało się słuszne, ponieważ transakcje bitcoinowe „nie mogą być cenzurowane ani blokowane przez żaden rząd ani bank”.

„Wcześniej Rosja nie chciała pozwolić swoim obywatelom na tego rodzaju swobodę transakcyjną – ale teraz jesteśmy w punkcie, w którym bitcoin jest używany tak często w codziennym handlu, że koszt alternatywny dla nich, aby na to nie pozwolić, jest po prostu zbyt duży” – dodał Greenspan.

Największa cyfrowa waluta na świecie jest obecnie warta 66 000 USD, zgodnie z danymi CoinGecko, co oznacza wzrost o ponad 120 procent w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Inne kraje objęte sankcjami często próbowały uniknąć takich ograniczeń finansowych poprzez wykorzystanie kryptowalut. Na przykład Korea Północna była kilkakrotnie oskarżana o zwiększenie milionów dolarów w kryptowalutach, aby pomóc w finansowaniu różnych programów państwowych i uniknąć zagranicznych sankcji.

Rosyjski bank centralny jest wcześniej przeciwny wykorzystywaniu kryptowalut

Oprócz przyjęcia ustawy zezwalającej rosyjskim firmom na dokonywanie transakcji międzynarodowych za pośrednictwem kryptowalut, rosyjski bank centralny otrzyma również

zezwolenie na przenoszenie pieniędzy za granicę przy użyciu prywatnych walut cyfrowych.

Zaangażowanie banku centralnego w wykorzystywanie kryptowalut do płatności transgranicznych oznacza zwrot w stosunku do wcześniejszego stanowiska regulatora w sprawie tej technologii.

W styczniu 2022 r. rosyjski bank centralny zasugerował zakaz używania kryptowalut do transakcji, a także wydobywania walut cyfrowych, powołując się na zagrożenia dla stabilności finansowej, dobrobytu obywateli i nadrzędności polityki pieniężnej.

Niezależnie od tego Rosja bada również zastosowanie cyfrowej wersji rubla.

Nabiullina powiedziała, że bank centralny odejdzie od operacji pilotażowej w kierunku masowego wdrożenia cyfrowego rubla od lipca 2025 roku.

Cyfrowe waluty banku centralnego (CBDC) różnią się od kryptowalut. W przeciwieństwie do innych kryptowalut, które nie mają centralnego organu zarządzającego nimi, CBDC są wydawane bezpośrednio przez rząd i mają na celu powielanie walut fiducjarnych w postaci cyfrowego tokena.

Greenspan stwierdził, że krok Rosji w kierunku przyjęcia kryptowalut „ma całkowity sens z perspektywy globalnego handlu”.

Greenspan dodał, że „pomoże to Rosjanom otworzyć płatności transgraniczne z krajami i firmami, które w przeciwnym razie byłyby dla nich zamknięte z powodu sankcji USA”.

Źródło